

SPÓŁDZIELCA

Redakcja i Admin.: Zamowska to otwarta od 9—6 w.

LUBELSKI

Prenumerata dla wszystkich członków L. S. S. bezpłatna.

Tygodnik wydawany staraniem Wydz. Społ.-Wychow. Lub. Stowarz. Społ.

Spożywcy — łączcie się!

O członkach, którzy udziału dopłacić nie chcą.

Nadzwyczaj przykrą jest rzeczą wykreślanie członków ze Stowarzyszenia za niedopełnienie udziału. Mówimy przecież i chcemy rzeczywiście, abyśmy byli związkiem ludzi, nie kapitałów, abyśmy wszyscy jedną myślą byli natchnieni, ku jednemu celowi zdążali. Cóż, kiedy dzisiaj swoją przynależność do jakiejś organizacji dokumentować musimy bądź udziałem jednoznaczowym jak w kooperatywach, bądź stałą składką, jak w związkach zawodowych i im bardziej gorliwymi jesteśmy członkami, tym pilniej wypełniania tego swego obowiązku pilnujemy i pilnować winniśmy. Zwłaszcza w kooperatywach, w których kapitał wpłacony przez członków jest podstawowym, głównym motorem rozwoju Stowarzyszenia, gdzie brak gotówki paraliżuje całą jego działalność. I tutaj niewniesienie należnych Stowarzyszeniu pieniędzy jest dowodem zupełnej obojętności członka, jest równoznaczne z wystąpieniem z instytucji. A że członek sam nie chce pofatygować się do biura z oświadczeniem wystąpienia — my, świadomi tego Stowarzyszenia członkowie, nie możemy pozwolić, aby tacy obojętni członkowie w naszym gronie byli.

Weśmy taki przykład: swego czasu Związek Dozorców Domowych wpłacił za trzystu przeszło członków swoich 60-koronowe udziały do naszego Stowarzyszenia i w ten sposób, chcąc-nie chcąc, cała wielka gromada ludzi została udziałowcami. Część z tych ludzi zainteresowała się naszym Stowarzyszeniem i zakupywała towary, dopłacała do udziału, — większość olbrzymia jednak została głucha na nasze nawoływania do dopłacenia udziału, na zebrania żadne nie uczęszczała i wogóle nie wykazała żadnej łączności z naszym Stowarzyszeniem. Cóż począć z temi 42-markowemi członkami? Rzecz naturalna, należy skończyć z fikcją — wykreślić ich z listy członków, a pieniądze zwrócić Związkowi.

Więc musimy przyjść do wniosku, że słuszna jest uchwała zebrań dzielnicowych, postanawiająca wykreślić z listy członków L. S. S. wszystkich tych, którzy udziału swego do dnia 31 grudnia r. b. nie dopełnią lub też do tego czasu nie zwrócą się do biura naszego z żądaniem prolongaty dopełnienia udziału.

Koncerty Komisji Kultury Proletarjackiej.

Przygotowawszy szereg pieśni, chór męski i mieszany, a także nasi soliści — urządzają koncerty we wszystkich dzielnicach miasta. Dotychczasowe koncerty na przedmieściu nie miały dużego powodzenia: na Kalinowszczyźnie było słuchaczy około 80, za Przejazdem zaś zaledwie dwudziestu kilku. Widocznie członkowie nasi z przedmieść nie przywykli jeszcze do uczt artystycznych i uważają je za luksus, zbytek. Te lody obojętności Komisja Kultury Proletarjackiej ma nadzieję przelamać.

W nadchodzącą niedzielę, dn. 18 grudnia chóry nasze i soliści będą koncertować w dzielnicach fabrycznych. Pierwszy koncert odbędzie się w sali Związku Pracowników Handlowych przy ul. Lubartowskiej 24, I piętro o godz. 3 i pół po poł. Przypuszczamy, że tow. z fabryki Hessa i członkowie z tamtych dzielnic tłumnie pospieszą na ten koncert.

Następny koncert odbędzie się tegoż dnia o godz. 7 wiecz. w pawilonie fabryki Wołskiego, mieszczącym uprzednio sklep i magazyn Dodatkowej Aprowizacji Robotniczej. Pawilon ten, po wyrzuceniu przeforstowań, odnowieniu i ustawieniu pieców kosztem Stowarzyszenia i związku Metalowców, służyć nam będzie przez kilka miesięcy za miejsce rozrywek godziwych i zebrań.

Niedzielny koncert będzie inauguracją tej sali, oddanej na użytek proletariatu lubelskiego.

Wiadomości gospodarcze.

Już wszystkie sklepy L. S. S. zaopatrzone zostały w wielką ilość produktów świątecznych jako to: owoce suszone (gruszki, śliwki), marmoladę, powidła, mak, olej itd.

Członkowie L. S. S. mogą nabywać na książeczki, cukier blond, mąkę pszenną, ciepłą bieliznę i kolekcje choinkowe.

Dział blawatny przy sklepie 7 (Zamojska 10) poleca: garnitury męskie, palta, kurтки ciepłe, oraz wielki wybór materiałów łokciowych.

Wydawnictwa Zw. Pol. Stow. Spoż.

Związek Pol. Stow. Sp. rozwinął bardzo żywą działalność wydawniczą. Z pośród tych wydawnictw wyróżnić należy plakaty i pocztówki agitacyjne i kalendarze ścienny i książkowy. Książkowy jest obszernym i bardzo bogatym w treść, jednak przystosowanym bardziej do potrzeb Zarządów Stow., niż członków samych, a szkoda, gdyż kalendarz spółdzielczy popularny, który mógłby zastąpić wszystkie głupie kalendarze „marjańskie“ i „narodowe“ bardzo jest potrzebny.

Kalendarze ścienne

z aforyzmami spółdzielczymi

w cenie mk. 140 za egz.

nabywać można we wszystkich sklepach L.S.S., Klubie i Bibliotece

Niedoszłe do skutku w pierwszym terminie

Walne Zebranie Delegatów L. S. S.

odbędzie się bez względu na ilość obecnych

w niedzielę, d. 18 grudnia r. b.

o godz. 10-ej rano w sali L. S. S. przy ul. Bernardyńskiej 2.